



Sygn. akt SDI 48/15

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 17 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)

SSN Rafał Malarski

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej  
adw. Piotra Wołkowickiego,

w sprawie **adwokata S. Z.**,

obwinionego z art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 6, § 8, § 49 Zbioru  
Zasad Etyki i Godności Zawodu,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 17 listopada 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę obwinionego,

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 28 marca 2015  
r.,

utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...] z dnia 24 lipca 2013 r.,

**uchyla zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazuje Wyższemu  
Sądowi Dyscyplinarnemu Adwokatury do ponownego  
rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.**

## UZASADNIENIE

Adwokat S. Z. orzeczeniem Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...] z dnia 24 lipca 2013 r., został uznany winnym czynu stanowiącego przewinienie dyscyplinarne, a mianowicie tego, że będąc pełnomocnikiem I. i M. M. uchybił ustawowemu terminowi do wniesienia do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego skargi na uchwałę Rady Gminy N. z dnia 4 października 2004 r., co skutkowało odrzuceniem skargi, tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 ustawy - Prawo o adwokaturze w zw. z § 6 i § 8 Zbioru Zasad Etyki i Godności Zawodu. Za to przewinienie dyscyplinarne Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej na podstawie art. 81 ust. 1 pkt 3 i art. 82 ust. 1 ustawy - Prawo o adwokaturze wymierzył obwinionemu karę pieniężną w wysokości pięciokrotnej stawki izbowej.

Obwiniony wniósł odwołanie od tego orzeczenia, a po jego rozpoznaniu Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzeczeniem z dnia 28 marca 2015 r., utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Kasację od powyższego orzeczenia Sądu Odwoławczego wniósł obrońca obwinionego. W kasacji obrońca zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, wyrażające się obrazą przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 117 § 2 k.p.k. w zw. z art. 453 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., polegające na naruszeniu prawa do obrony obwinionego, poprzez przeprowadzenie rozprawy odwoławczej pod nieobecność obwinionego, który przed rozprawą odwoławczą złożył wniosek o jej odroczenie w oparciu o zaświadczenie lekarskie wystawione przez uprawnionego lekarza sądowego, czym uniemożliwiono obwinionemu realną obronę w instancji odwoławczej, pozbawiono możliwości złożenia wyjaśnień, oświadczeń i wniosków, złożenia wniosków dowodowych oraz wygłoszenia mowy obrończej, mimo że usprawiedliwiając swoją nieobecność obwiniony wyraził wolę wzięcia udziału w rozprawie w innym terminie;
2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej

zaskarżonego orzeczenia, przez nienależyte ustosunkowanie się do zarzutów odwołania, w następstwie, czego doszło do utrzymania w mocy niezasadnego, bo wydanego z naruszeniem przepisów postępowania orzeczenia Sądu I instancji, a ponadto na sporządzeniu przez Sąd II instancji lakonicznego i nie odpowiadającego standardom uzasadnienia orzeczenia, skutkujące uniemożliwieniem kontroli kasacyjnej w tym zakresie;

3. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 80 Prawa o adwokaturze w zw. z § 6 i § 8 Zbioru Zasad Etyki i Godności Zawodu, polegające na przyjęciu, że obwiniony dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego określonego w w/w przepisach i nieokreślenie, czy zarzuca się naruszenie zasad etyki, czy godności, bez jednoczesnego wskazania, które czynności zawodowe obwinionego nie były podjęte w interesie pokrzywdzonych oraz wykazania, że czynności zawodowe obwinionego nie były podejmowane wg najlepszej woli i wiedzy, z należytą uczciwością, sumiennością i gorliwością, niewykazaniu zawinionego uchybienia (i formy winy) w/w zasadom staranności zawodowej oraz całkowitym pominięciu sfery motywacyjnej obwinionego.

Skarżący wniósł o uniewinnienie obwinionego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego kasacją orzeczenia oraz utrzymanego nim w mocy orzeczenia Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Dyscyplinarnemu Izby Adwokackiej do ponownego rozpoznania.

**Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje.**

Kasacja okazała się zasadna.

Dla rozstrzygnięcia sprawy kluczowy okazał się zarzut z pkt 1 kasacji, tj. zarzut przeprowadzenia rozprawy odwoławczej pod nieobecność obwinionego, mimo usprawiedliwienia przez niego nieobecności ze względów zdrowotnych i wniesienia o nieprzeprowadzenie rozprawy w tym terminie. Analiza akt postępowania nie pozostawia wątpliwości, że obwiniony w dniu 25 marca 2015 r. przedłożył zaświadczenie od uprawnionego lekarza sądowego (k. 74 akt WSD), z

którego wynikała niemożność udziału w rozprawie odwoławczej wyznaczonej na dzień 28 marca 2015 r., a ponadto wniósł o nieprzeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność. W ocenie Sądu Najwyższego obwiniony spełnił warunki, o których mowa w art. 117 § 2 k.p.k., a które uzasadniają odroczenie terminu czynności procesowej, w tym rozprawy odwoławczej, z powodu niezawinionej niemożności udziału uprawnionego do tego uczestnika, a więc i obwinionego. Trzeba zauważyć, że konieczności odroczenia rozprawy w takiej sytuacji nie znosi treść art. 450 § 3 k.p.k., który stanowi, że: „Niestawiennictwo należycie zawiadomionych o terminie rozprawy stron, obrońców lub pełnomocników nie tamuje rozpoznania sprawy, chyba że ich udział jest obowiązkowy”. Stosownie do utrwalonego w orzecznictwie poglądu, art. 450 § 3 k.p.k. nie stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 117 § 2 k.p.k. – zawarta w art. 450 § 3 k.p.k. regulacja nie odnosi się do wymienionych w nim podmiotów w sytuacji, gdy należycie usprawiedliwiły swoją nieobecność i złożyły wniosek o nieprzeprowadzenie czynności. Tym samym nie wyłącza on stosowania reguły ogólnej wynikającej z treści art. 117 § 2 k.p.k. (wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2013 r., III KK 360/12, OSNKW 2013, z. 9, poz. 78). Skoro rzetelność przedłożonego przez obwinionego zaświadczenia, spełniającego warunki z art. 117 § 2 i 2a k.p.k., nie została przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny w żaden sposób zakwestionowana, a obwiniony zawniósł o odroczenie terminu rozprawy odwoławczej, należało takowy wniosek uwzględnić. Przeciwna decyzja byłaby bowiem uprawniona tylko wtedy, gdyby Sąd wykazał – w oparciu o stosowne środki dowodowe – nierzetelność merytoryczną tego zaświadczenia wystawionego przez uprawnionego lekarza. Tego zaś rodzaju weryfikacji owego dokumentu Sąd jednak całkowicie zaniechał. W takim stanie rzeczy bez znaczenia było to, czy w ocenie tego Sądu zasadne byłoby uzupełnienie materiału dowodowego na rozprawie odwoławczej i złożenie przez obwinionego dodatkowych wyjaśnień, czy też nie, ani i to, czy wcześniej odraczano już rozprawę odwoławczą, i ile razy to czyniono. Niewątpliwie bowiem jest – przy tylko takim jak stwierdzona *in concreto* działaniu organu procesowego - naruszenie przez ten Sąd Odwoławczy przepisu art. 117 § 2 k.p.k., które należy uznać za rażące; skoro uchybienie to pozbawiło obwinionego prawa do udziału w rozprawie odwoławczej, złożenia tam wyjaśnień i przedstawienia swojej argumentacji. W tym stanie rzeczy istnieją wszelkie

podstawy by nawet przyjąć, że uchybienie to miało istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Zasadny okazał się również zarzut z pkt 2 kasacji, tj. naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., przez nienależyte ustosunkowanie się do zarzutów odwołania. Trzeba podzielić opinię skarżącego, że rozważania zawarte w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia Sądu Odwoławczego odnoszące się do podniesionych w odwołaniu zarzutów są lakoniczne i ogólnikowe, a co najistotniejsze, nie zawierają argumentów, dla których zarzuty odwołania zostały uznane za bezzasadne. I tak, zawarty w odwołaniu zarzut niezasadnego oddalenia wniosku o odroczenie rozprawy w dniu 24 lipca 2013 r. został skwitowany ogólnikowym stwierdzeniem, że Sąd Odwoławczy podziela w pełni stanowisko Sądu I instancji co do braku podstaw formalno - prawnych uwzględnienia wniosku i odroczenia rozprawy, oraz że wniosek obwinionego nie wypełnia wymagań należytego usprawiedliwienia nieobecności (s. 3 - 4 uzasadnienia orzeczenia). Brak jednak wskazania przyczyn, dla których Sąd Odwoławczy podzielił stanowisko Sądu I instancji, co do braku podstaw do odroczenia rozprawy. Nie wskazał też Sąd Odwoławczy powodów, dla których nie uznał – tak jak Sąd I instancji - usprawiedliwienie nieobecności na rozprawie w dniu 24 lipca 2013 r. przez obwinionego za należyte. Podobnie ogólnikowo Sąd ten odniósł się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia – w uzasadnieniu orzeczenia zauważono jedynie (s. 5), że zarzut nie znalazł potwierdzenia w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy, uznanie obwinionego winnym przewinienia dyscyplinarnego znajduje oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, zaś ocenę dowodów należy uznać za prawidłową. Brak jednak wskazania powodów takiego stanowiska, a także powodów, dla których niezasadne okazały się liczne zarzuty odwołania dotyczące błędu właśnie w tych ustaleniach faktycznych i oceny dowodów, będących ich podstawą (zob. s. 8 odwołania obwinionego). Tymczasem stosownie do treści art. 457 § 3 k.p.k., w uzasadnieniu należy podać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego: „Właściwe zrealizowanie obowiązków wynikających z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. wymaga od sądu

odwoławczego nie tylko nie pomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, ale także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty apelacji za trafne, bądź też bezzasadne.” (wyrok z dnia 23 maja 2014 r., III KK 488/13, LEX nr 1477446). Skoro zaś treść uzasadnienia orzeczenia sądu odwoławczego jest jedyną wskazówką w toku analizy rzetelności kontroli odwoławczej, to w niniejszej sprawie trzeba ocenić ją jako powierzchowną i ogólnikową, co zmusza do uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Zważywszy na oczywistą zasadność omówionych powyżej zarzutów kasacji, należało tylko do nich – oparciu o treść art. 436 k.p.k. – ograniczyć rozpoznanie tej skargi. Uczynienie tego w tym zakresie jest bowiem wystarczające do wydania orzeczenia, a rozpoznanie ostatniego zarzutu tej kasacji jest – w tej sytuacji – przedwczesne.

Wszystkie powyższe względy skłoniły Sąd Najwyższy do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Adwokatury do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W ponownym postępowaniu odwoławczym Wyższy Sąd Dyscyplinarny baczyć będzie na zapewnienie obwinionemu prawa udziału w rozprawie, stosownie do obowiązujących przepisów, a nadto starannie rozważy wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w odwołaniu, pamiętając o możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego stosownie do art. 452 k.p.k. Zwróci też szczególną uwagę na konieczność szczegółowego przedstawienia w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia motywów zapadłego rozstrzygnięcia, stosownie do treści art. 457 § 3 k.p.k.

Nadmienić na koniec należy, że w przypadku, gdyby obwiniony ponownie przedłożył zaświadczenie wystawione przez uprawnionego lekarza, jako usprawiedliwiające jego nieobecność na rozprawie odwoławczej, wnosząc równocześnie o jej odroczenie i deklarując przy tym swoją chęć w niej uczestnictwa – Sąd Odwoławczy (o ile nabierze wątpliwości, co do merytorycznej zasadności tego zaświadczenia) rozważy wówczas potrzebę zweryfikowania jego treści, poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, bądź też innych dowodów, które dla realizacji tego celu będą pomocne.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

kc